

# JÓZEFÓW

*nad Świdrem*

PISMO SAMORZĄDOWE Sierpień 2015 nr 8 (266)



Fot. Lidia Danig



• **Modernizacja ulicy Wawerskiej**

– str. 5

• **Wakacje w Józefowie:  
To była frajda!** – str. 7



**27 lipca w obecności 13 radnych, burmistrzów i kierownictwa Urzędu Miasta odbyła się XI sesja Rady Miasta**

# Zmiany w uchwale budżetowej i wieloletniej prognozie

Zaproponowane przez burmistrza zmiany w budżecie miasta na 2015 rok dotyczą:

- ✓ zmniejszenia planowanych dochodów o kwotę 121 708 zł (w związku z zakończeniem i rozliczeniem projektu „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu poprzez zapewnienie dostępu do Internetu mieszkańcom Józefowa – II edycja” – zmniejszenie o 103 452 zł środków UE z tytułu planowanej dotacji oraz o 18 256 zł środków krajowych z tytułu planowanej dotacji,
- ✓ zmniejszenia planowanych wydatków bieżących o kwotę 135 790 zł w związku z rozliczeniem omówionego wyżej projektu,
- ✓ zmian w wydatkach majątkowych i ich zwiększenia o kwotę 314 082 zł.

## KONKRETNIE:

- ✓ o 14 940 zł wzrosną wydatki na projektowanie i budowę wyniesionego skrzyżowania wraz z przejściem dla pieszych ul. 3 Maja i Leśnej,
- ✓ 20 000 zł przeznaczono na projekt organizacji ruchu i wykonania przejścia dla pieszych na ul. 3 Maja na skrzyżowaniu z ul. Westerplatte,
- ✓ 1574 zł przeznaczono na opłacenie prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. 3 Maja 2D,

- ✓ 50 000 zł przeznaczono na PFU dla budowy wielomieszkaniowych budynków przy ul. Rejtana,
- ✓ 17 508 zł będzie kosztowało wykonanie klimatyzacji w pomieszczeniach Urzędu Miasta,
- ✓ na kontynuację modernizacji MOK przeznaczono 60 000 zł (wymiana instalacji elektrycznej i wodno-kanalizacyjnej, archiwum i pomieszczenia biurowe, sala tańeczna, magazyn i korytarz) oraz 75 000 zł na wykonanie izolacji pokrycia dachu,
- ✓ 160 000 zł przeznaczono na wybudowanie monitoringu mobilnego obiektu sportowego przy ul. Żabiej oraz na placu zabaw przy ul. Asnyka.

Uchwały w tych sprawach podjęto jednogłośnie.

## WSPARCIE DLA POWIATU

Józefowskie drogi powiatowe, np. ulica 3 Maja, dzięki wsparciu z funduszy miasta są w niezłym stanie i stale są modernizowane. Jednogłośnie podjęto uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej z zakresu powiatowych dróg publicznych, przynajmniej: 85 000 zł na realizację zadania „Projektowanie i budowa wyniesionego skrzyżowania wraz z przejściami dla pieszych Leśna/3 Maja”, co powinno znacznie poprawić bezpieczeństwo na drodze gimnazjalistów do i ze szkoły, oraz 20 000 zł na realizację zadania „Projekt organizacji ruchu i wykonanie przejścia dla pieszych ul. 3 Maja na skrzyżowaniu z ul. Westerplatte”.

► cd. na str. 4



## Nagrody, rankingi, wyróżnienia

### RANKING TYGODNIKA „WPROST” W KRAJOWEJ CZOŁÓWCE

Na wysokim, 18. miejscu w kraju znalazł się Józefów w dorocznym rankingu tygodnika „Wprost” dotyczącym najbardziej efektywnie zarządzanych gmin.

Liderami rankingu okazały się w tym roku turystyczne gminy nadmorskie: I miejsce – Dziwnów, który zdobył 97,2 pkt, II miejsce – Krynica Morska (87,6 pkt), III miejsce – Kalisz Pomorski (82,8 pkt).

W pierwszej setce najlepszych gmin miejskich i miejsko-wiejskich najwięcej jest gmin z Mazowsza, głównie tych położonych w pobliżu Warszawy. W tej grupie znalazł się Józefów, który w tym roku zdobył 63,8 pkt, co dało naszemu miastu wysokie 18. miejsce w kraju i czwarte na Mazowszu.

W rankingu brano pod uwagę dane finansowe gminy z ostatnich dwóch lat. Analizowano poziom dochodów własnych i nakładów inwestycyjnych w przeliczeniu na jednego mieszkańca, zadłużenie oraz skuteczne pozyskiwanie pieniędzy z Unii Europejskiej. Wyżej punktowane były dokonania z 2014 roku. Do zdobycia było łącznie 100 punktów.

### RANKING SAMORZĄDÓW DZIENNIKA „RZECZPOSPOLITA”

W tegorocznych rankingach „Rzeczpospolitej” Józefów zajął 29. miejsce w kategorii gmin miejsko-wiejskich (5. miejsce w województwie mazowieckim) w rankingu samorządów 2015, 26. miejsce w kategorii gmin miejsko-wiejskich (3. miejsce w województwie mazowieckim) w rankingu europejski samorząd 2015 oraz 25. miejsce w kategorii gmin miejsko-wiejskich (5. miejsce w województwie mazowieckim) w rankingu innowacyjny samorząd 2015.

W naszej kategorii w rankingu samorządów najlepiej oceniony został Kołobrzeg, w rankingu europejski samorząd – Dziwnów, a w rankingu innowacyjny samorząd – Aleksandrów Łódzki. Rankingi są przygotowywane w dwóch etapach. W etapie I brane były pod uwagę dane z ministerstwa finansów dotyczące wszystkich samorządów w Polsce. Do II etapu zakwalifikowano 565 samorządów (250 gmin miejskich i miejsko-wiejskich, 250 gmin wiejskich oraz 65 miast na prawach powiatu), które w najlepszy sposób zarządzały swo-

imi finansami w latach 2011–2014 i jednocześnie najwięcej w tym czasie inwestowały. II etap badania był na podstawie ankiet wysłanych do miast i gmin.

### WYRÓŻNIENIE DLA BURMISTRZA STANISŁAWA KRUSZEWSKIEGO

23 lipca w Otwocku odbyła się uroczystość Święta Policji. W tym szczególnym dniu złotą odznakę przyznaną przez ministra spraw wewnętrznych Teresę Piotrowską otrzymał burmistrz Józefowa.

Jest to odznaczenie za wybitne zasługi w dziedzinie realizacji ustawowych zadań policji.

– *Jestem zaszczycony i wzruszony. Tylko dzięki dobrej współpracy samorządu i mieszkańców z policją możemy skutecznie dbać o nasze bezpieczeństwo* – mówił odbierając odznaczenie Stanisław Kruszewski. W tym szczególnym dniu zostały wręczone także odznaki i akty mianowania. Pięciu funkcjonariuszy otrzymało odznaki „Zasłużony policjant” i „Za długoletnią służbę”. Łącznie awans na wyższe stopnie policyjne otrzymało 51 policjantów.

# FLESZ

## Przed wszystkim bezpieczeństwo

### bip.otwock@policja.waw.pl

Komenda Powiatowa Policji w Otwocku ma nowego komendanta: inspektora Roberta Kokoszkę zastąpił insp. Dariusz Zalesiński. Nowy komendant zapowiedział kontynuację starań o poprawę bezpieczeństwa naszego regionu i zaprasza do zgłaszania przez mieszkańców uwag, wniosków i informacji.

Pod adresem [bip.otwock@policja.waw.pl](mailto:bip.otwock@policja.waw.pl) komendant insp. Dariusz Zalesiński czeka na sygnały mogące służyć poprawie bezpieczeństwa.

## Orlen dla dużych rodzin

Ogólnopolska Karta Dużej Rodziny to system zniżek i dodatkowych uprawnień dla rodzin 3+ zarówno w instytucjach publicznych, jak i w firmach prywatnych. Jej posiadacze mają możliwość tańszego korzystania z oferty instytucji kultury, ośrodków rekreacyjnych czy księgarni na terenie całego kraju.

Posiadanie karty ułatwia więc dużym rodzinom dostęp do rekreacji oraz obniża koszty codziennego życia. Przysługuje ona niezależnie od dochodu rodzinom z przynajmniej trójką dzieci. Spersonalizowana karta wydawana jest bezpłatnie każdemu członkowi rodziny wielodzietnej.

**W Józefowie wnioski o wydanie Karty Dużej Rodziny złożyło 271 rodzin (wydano 1410 kart).**

Od września w około 1,5 tys. obiektach działających w całej Polsce pod marką Orlen posiadacze Karty Dużej Rodziny będą mogli skorzystać ze zniżek.

**Benefity będą obowiązywały od 1 września 2015 do 31 sierpnia 2016 roku i obejmą: rabat na zakup paliw (5 gr w przypadku paliw standardowych i 10 gr dla Vervy) oraz 20% zniżki przy zakupie produktów z oferty Stop Cafe oraz z myjni.**

## Centrum Medyczne Michalin

Nowo otwarta Przychodnia Zdrowia zaprasza do zapisów do lekarzy internistów i pediatrów, przyjmujących bezpłatnie, w ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Przychodnia wykonuje badania laboratoryjne w pełnym zakresie, badania EKG, USG, Echo serca, badania dla kierowców. Kontakt: NZOZ Centrum Medyczne Michalin, ul. Sikorskiego 69 DA, Józefów, tel. 22 789 42 42, 886 639 388, poniedziałek–piątek w godz. 8.00–18.00.

cd. ze str. 3 ▶

## SKWER IM. ŚW. JP II POD KONTROLĄ

Latem okolice fontanny i placu zabaw na skwerze im. św. Jana Pawła II tętnią życiem od rana do późnego wieczora. Fontanna to ulubione miejsce zabaw dzieci i młodzieży, dorośli również chętnie szukają tu ochłody. Józefowianie polubili swoje rekreacyjne i kulturalne centrum.

Władze miasta dla zapewnienia porządku i bezpieczeństwa na skwerze zaproponowały uchwalenie regulaminu korzystania z józefowskiego skweru im św. Jana Pawła II. Rada Miasta podjęła uchwałę w tej sprawie (10 głosów za, 3 głosy wstrzymujące się).

### Co wolno na terenie skweru:

- ✓ organizować imprezy kulturalne i patriotyczne,
- ✓ jeździć rowerami po nawierzchniach utwardzonych, ale w sposób niezagrażający bezpieczeństwu życia i zdrowia użytkowników skweru.

### Czego nie wolno:

- ✓ śmiecić, palić papierosów, spożywać alkoholu, używać środków odurzających, przebywać na terenie w stanie nietrzeźwym,
- ✓ wprowadzać psów na teren skweru (wyjątkiem są psy-przewodniki),
- ✓ jeździć po nawierzchni skweru i sceny na rolkach, deskorolkach i hulajnogach.

### Fontanna

Codziennie czyszczone są wszystkie dysze i urządzenia fontanny. Regulamin przypomina, że:

- ✓ nie wolno kąpać się i myć w fontannie z użyciem środków chemicznych,
- ✓ wjeżdżać na płytę fontanny rowerami, rolkami, deskorolkami i hulajnogami.

Nasz skwer jest monitorowany całodobowo.

**Wszelkie zauważone uszkodzenia zieleni, obiektów i urządzeń na skwerze należy zgłaszać do Integracyjnego Centrum Sportu i Rekreacji, tel. 22 789 11 77.**

## UAKTUALNIONE MAPY ZAGROŻENIA POWODZIOWEGO I ICH KONSEKWENCJE

W kwietniu 2015 roku Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie przekazał Urzędowi Miasta Józefowa aktualne mapy zagrożenia powodziowego oraz mapy ryzyka powodziowego sporządzone przez prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej. Przekazane mapy zawierają inną niż przyjęta dotychczas strefę zagrożenia wystąpieniem powodzi. Ustawa Prawo wodne obowiązuje samorząd do aktualizacji, w ciągu 30 miesięcy, planów miejscowych przy uwzględnieniu nowych map.

Nowa mapa obejmuje obszar ok. 39 ha na terenie ograniczonym ul. Wiązowską, Pstrągową, granicą administracyjną miasta oraz terenem PKP.

Konsekwencją aktualizacji map jest podjęcie

uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Kilka pojedynczych działek, lub ich fragmenty, może utracić status działki budowlanej. Ze szczegółami można zapoznać się w Referacie Zagospodarowania Przestrzennego Urzędu Miasta.

Uchwałę podjęto jednogłośnie.

## DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ

Przy jednym głosie wstrzymującym się podjęto uchwałę w sprawie sprzedaży prawa własności nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miasta Józefowa.

Sześć działek o powierzchni od 849 m<sup>2</sup> do 2559 m<sup>2</sup> w zabudowie mieszkaniowej, nieujętych w planie sprzedaży na 2015 rok, miasto chce wystawić na przetarg.

- przy ul. Matejki o pow. 849 m<sup>2</sup>,
- przy ul. Kardynała Wyszyńskiego o pow. 1180 m<sup>2</sup>,
- przy ul. Kardynała Wyszyńskiego o pow. 2559 m<sup>2</sup>,
- przy ul. Paderewskiego o pow. 1960 m<sup>2</sup>,
- przy ul. Paderewskiego o pow. 1970 m<sup>2</sup>,
- przy ul. Dziekońskiej o pow. 1659 m<sup>2</sup>.

Szczegółowy wykaz działek dostępny jest na stronie [www.jozefow.pl](http://www.jozefow.pl).

## PLAN GOSPODARKI NISKOEMISYJNEJ

Na tym, by otaczające nas powietrze było czystsze, zależy nam wszystkim. Te działania wspiera Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Na XI sesji Rada Miasta podjęła dwie uchwały:

- ✓ w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do opracowania i wdrożenia Planu Gospodarki Niskoemisyjnej
- ✓ oraz w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta Józefowa do złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach programu „Plany Gospodarki Niskoemisyjnej” ze środków WFOŚiGW w Warszawie w 2015 r.

Nasze miasto planuje złożenie wniosku aplikacyjnego. Dofinansowanie będzie udzielane w formie dotacji do 85% kosztów kwalifikowanych, lecz nie więcej niż 40 000 zł.

## PONADTO UCHWALONO:

- ✓ zgodę na sprzedaż w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego prawa własności nieruchomości położonej przy ul. Marszałka Piłsudskiego,
- ✓ zasięgnięcie od komendanta stołecznego policji opinii o kandydatach na ławników zgłoszonych na kadencję 2016–2019,
- ✓ nabycie do zasobu nieruchomości gminy prawa własności 135 m<sup>2</sup> gruntu w liniach rozgraniczających ulic bez nazwy (rejon ul. Parkingowej),
- ✓ uznanie za niezasadną (zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej) skargi pana Bartosza Kisielewskiego na działalność Burmistrza Miasta Józefowa.

**Wanda Zagawa**

**Bezpieczna ścieżka rowerowa od Falenicy do rzeki Mieni • Nowa nawierzchnia • Nowe rondo**

# Modernizacja ulicy Wawerskiej

Sezon letni to czas odpoczynku, wyjazdów i urlopów, a dla dzieci wakacji. Dobra pogoda, zmniejszone natężenie ruchu w mieście oraz późno zachodzące słońce sprzyjają pracom remontowym. Na ten okres miasto Józefów zaplanowało od dawna wyczekiwaną i niezwykle ważną inwestycję, jaką jest modernizacja ul. Wawerskiej.

Zadanie podzielone zostało na dwie części. Pierwsza obejmuje odcinek od północy miasta do skrzyżowania ulic Wawerskiej i Granicznej, druga zaś dalszą część ul. Wawerskiej aż do skrzyżowania z Ogrodową.

Podczas przetargu, który na oba fragmenty Wawerskiej wygrała firma Skanska z siedzibą w Warszawie, oceniano cenę robót (80%) oraz okres gwarancji (20%).

Umowy podpisano 29 maja, aby już kilka dni później móc rozpocząć zaplanowane prace. Remont ma potrwać do końca września, choć – jak mówi Monika Szołucha-Przybyś, inspektor do spraw technicznych JRP – wykonawca dokłada wszelkich starań, by rondo na skrzyżowaniu ulic Wawerskiej i Granicznej było przejezdne już we wrześniu, gdy dzieci rozpoczną naukę w szkołach. Aby móc zrealizować inwestycję konieczne było czasowe wyłączenie dla ruchu wspomnianego zbiegu ulic.

## OBJAZDY, UTRUDNIENIA...

Dla kierowców poprowadzono oficjalny objazd ul. Nadwiślańską, Wyszynskiego i 3 Maja.

Lokalnie właściciele pojazdów chętniej omijają utrudnienia ulicami Samorządową i Małą.

Mieszkańcy tych gruntowych dróg narzekają więc na chmury kurzu, jakie unoszą się nad ich podwórkami w czasie suszy, jaka towarzyszy robotom w sierpniu. W związku z tą sytuacją wykonawca podjął się dodatkowego zadania, które nie leży w zakresie jego obowiązków – polewania wodą piaszczystych ulic. O ocenę sytuacji zapytałem pana Andrzeja, mieszkańca ulicy Małej, który akurat polewał wodą fragment przed swoją posesją. „Nie da się wytrzymać. Samochody jeżdżą tutaj non stop, jeden za drugim. A kurz? Wszędzie go pełno, ale co poradzić? Jakoś te samochody jeździć przecież muszą, a za jakiś czas wszystko nie tylko

wróci do normy, ale będziemy mieli przede wszystkim bezpieczne skrzyżowanie tuż przy szkole. Do tej pory mimo ograniczenia prędkości pojazdy jeździły bardzo szybko, a na rondzie każdy będzie musiał zwolnić.”

## JAKIE BĘDĄ EFEKTY?

Wawerska ciągnie się od ulicy Werbeny aż do ronda im. Tadeusza Nalepy przy sklepie Tesco, gdzie dalej w stronę Otwocka prowadzi już Jarosławska. Planując przebudowę zaplanowano doprowadzenie sieci wodociągowo-kanalizacyjnej do kilku posesji w okolicach cmentarza, gdzie jeszcze jej nie było. Dla rodziców zatroskanych o bezpieczeństwo dzieci najlepszą wiadomością jest budowa wysokiego ronda, które wyglądem będzie przypominało to już istniejące im. Andriollego.

Na całej długości, od Werbeny aż po Ogrodową, powstanie ciąg pieszo-rowerowy po jednej, zaś chodnik po drugiej stronie ulicy. Jak zauważyła pani Monika, mieszkanka ulicy Wąskiej tuż przy skrzyżowaniu z Wawerską, po wybudowaniu nowej trasy dla rowerów można będzie bezpiecznie przejechać jednośladem z Falenicy aż do rzeki Mieni na granicy Józefowa i Wiązowny! Ścieżka przy Wawerskiej połączy się z istniejącą już przy Jarosławskiej. „Bardzo się cieszę, że w Józefowie powstaną kolejne kilometry wytyczone specjalnie dla rowerzystów. Po południu często zabieram mojego synka Igora na wycieczki, jednak jazda z 6-letnim dzieckiem nie jest bezpieczna. Ścieżka rowerowa, w dodatku tuż pod naszym domem, daje zupełnie nowe możliwości, np. dojazd do rzeki Świder na miejską plażę. Problemem jest tylko fragment na wiadukcie, za rondem, w stronę Wiązowny, gdzie na krótkim odcinku nie ma trasy dla rowerów.”

Monika Szołucha-Przybyś przedstawiła, jak wyglądać będzie infrastruktura przy ulicy Wawerskiej. „Chodniki i ścieżka, zgodnie ze standardami, będą na jednym poziomie. Obniżenia będą na wjazdach przy drodze, a następnie tuż przy bramie, w zależności od wysokości posesji”.

## BILANS ZYSKÓW I STRAT

Modernizacja tak długiego odcinka drogi wiąże się nie tylko z utrudnieniami dla okolicznych mieszkańców. W czasie budowy należało wyciąć kilka drzew, by móc zrealizować plany. Ile dokładnie? Monika Szołucha-



-Przybyś wyjaśnia: „Miasto ma decyzję zezwalającą na wycięcie wszystkich drzew, ale wycinamy tylko te, które trzeba. Jeśli tylko jest możliwość pozostawienia jakiegoś drzewa – zostawiamy je, jednak dokładny bilans poznamy dopiero po zakończeniu budowy”

Cała inwestycja finansowana jest ze środków miasta, które czyni starania o dofinansowanie. Koszt samych robót budowlanych wynosi ok. 7 milionów złotych.

## MIESZKAŃCY MÓWIĄ, ŻE...

Mieszkańcy Józefowa, nie tylko z okolic ulicy Wawerskiej, których spotkałem na skwerze im. św. Jana Pawła II, chętnie wypowiadali się na temat prowadzonej inwestycji.

„Ja powiem krótko: nareszcie!” – powiedziała pani Halina, mieszkanka ulicy Długiej.

Korzyści z modernizacji dostrzegł także pan Krzysztof, który wraz z synem przybył na skwer, by ochłodzić się przy fontannie. „Każdego roku, gdy przychodzi uroczystość Wszystkich Świętych, ulica Wawerska staje się po prostu nieprzejezdna. Mam nadzieję, że teraz po remoncie będzie tam przynajmniej większy porządek. Ponadto cieszę się, że dojazd do cmentarza będzie łatwiejszy od nas z domu przy ulicy Zielonej”. „Tato, tato... a ja będę mógł pojechać tam na rolnkach” – dodał syn pana Krzysztofa, czteroletni Piotr.

Wszystko wskazuje na to, że wykonawcy uda się dotrzymać terminu, choć jak powiedział przedstawiciel firmy Skanska – „harmonogram od początku jest bardzo napięty, a upały wbrew pozorom wcale nam nie sprzyjają”. Zatem już w październiku spotykamy się na nowej ścieżce rowerowej, a rodzice wyślą dzieci do szkół podstawowych spokojni o ich bezpieczny powrót do domu.

**Jakub Bajtler**  
Fot. **Maciej Piłat**



# KOMUNIKATY MOPS

## Zmiana kryteriów dochodowych

Z dniem 1 października 2015 roku wchodzi w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 lipca 2015 r. w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej (Dz. U. z 2015 r. poz. 1058). Zgodnie z zapisami rozporządzenia kryterium dochodowe dla:

– osoby samotnie gospodarującej będzie wynosić 634 zł,

– osoby w rodzinie będzie wynosić 514 zł.

Maksymalna kwota zasiłku stałego została określona w wysokości 604 zł. Zmieniła się także kwota dochodu z 1 ha przeliczeniowego na 288 zł.

## Zgłoś potrzebę pomocy w zakresie dożywiania dzieci

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Józefowie informuje, że realizuje rządowy program „Pomoc państwa w zakresie dożywiania na lata 2014–2020”.

Pomoc w zakresie dożywiania może być przyznana nieodpłatnie **osobom i rodzinom, jeżeli dochód osoby samotnie gospodarującej lub dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 150% kryterium dochodowego**, o którym mowa w ustawie o pomocy społecznej. Oznacza to, że z nieodpłatnej pomocy w formie posiłku w szkole mogą skorzystać **dzieci w rodzinach, w których dochód na osobę nie przekracza 684,00 zł**.

**Pracownicy ośrodka prosili o zgłaszanie potrzeb już w trakcie wakacji, aby w dniu rozpoczęcia roku szkolnego wszystkie dzieci były w pełni przygotowane do podjęcia nauki.**

Wszelkie informacje odnośnie programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” oraz możliwości skorzystania z pomocy można uzyskać w siedzibie **Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Józefowie przy ul. Skłodowskiej-Curie 5/7, tel. 22 789 64 34, 22 789 53 93.**

Elżbieta Turek  
Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Józefowie

## Szkolny dzwonek przy ul. Sienkiewicza 2

# Zabrzmi dla ponad 200 dzieci

W odzyskanym na początku tego roku budynku szkolnym przy ul. Sienkiewicza 2 ekipa Usług Remontowo-Budowlanych Waldemara Rzeźnika (zwycięzca przetargu) kończy prace remontowe. Zakres remontu wynikał z oceny stanu budynku i rozłożony był na dwa etapy: dobiegają końca prace niezbędne do sprawnego funkcjonowania budynku i wykorzystania go przez małe dzieci (np. dostosowanie łazienek, wymiana podłogi w salach sportowych, doprowadzenie światłowodów). W drugim etapie – w przyszłym roku, po uzyskaniu środków europejskich – wykonana zostanie termodynamizacja budynku (łącznie z wymianą okien) oraz modernizacja kotłowni. Wartość tych prac to 878 020,19 zł brutto.

Przyjechało już wyposażenie szkolne – meble i pomoce dydaktyczne (koszt 191 tys. zł – to drugi przetarg). Miasto przekazało już 104 000 zł na konto SP nr 2 na zakup komputerów (szkoła zwolniona jest z opłaty VAT). Sala komputerowa będzie miała 25 stanowisk, a w każdej klasie nauczyciel wyposażony będzie w komputer.

1 września przy Sienkiewicza 2 zabrzmi szkolny dzwonek dla ponad 200 uczniów klas I i II.

14 lipca miejscy radni pod wodzą przewodniczącego Cezarego Łukaszewskiego, w towarzystwie burmistrza Stanisława Kruszewskiego, wizytowali budowę przy Sienkiewicza 2.

Informacji udzielała nadzorująca prace Joanna Iwanik, inspektor w Referacie Realizacji Projektów UM Józefowa i dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2.

**W budynku przy Sienkiewicza 2 planuje się osiem klas pierwszych (siedem klas po 25 dzieci i jedną dla 20 dzieci) oraz dwie klasy drugie (jedna na 25 dzieci i jedna na 20 dzieci).**

Radni pozytywnie ocenili zaawansowanie i jakość prac, interesowali się także możliwościami dodatkowego wykorzystania dwóch sal sportowych przez Integracyjne Centrum Sportu i Rekreacji. – Gospodarzem obiektu jest dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 2. Jeśli oceni, że są takie możliwości, to na pewno zostaną one wykorzystane – wyjaśnił burmistrz Stanisław Kruszewski. **W.Z.**

# Plan Michalina pod lupą

Planiści z Referatu Zagospodarowania Przestrzennego Urzędu Miasta nie zwalniają tempa i miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego pokrywają kolejne regiony miasta. **Aktualnie dyskutowany jest rejon Michalina od ronda na skrzyżowaniu ulic Granicznej i 3 Maja w stronę Szkoły Podstawowej nr 2 i dalej do ulic Ziarnistej i Westerplatte. W lipcu radni z Komisji Ładu Przestrzennego i Ochrony Środowiska wspólnie z pracownikami Referatu Zagospodarowania Przestrzennego omawiali szczegółowe uwarunkowania dla wymienionego terenu.**

Wśród najważniejszych wytycznych zapisano, że minimalna powierzchnia działki pod zabudowę jednorodziną powinna wynosić 900 mkw., pod budownictwo mieszkaniowe z dopuszczeniem usług 800 mkw., natomiast pod zabudowę wielorodzinną 3000 mkw. Budynek nie może przekraczać 11 metrów wysokości i powinien posiadać dwuspadowe dachy. Na terenie na zachód od ulicy Wawerskiej ustalono powierzchnię biologicznie czynną na poziomie od 60 do 70 procent.

Na terenie przeznaczonym pod zabudowę wielorodzinną (teren przy skrzyżowaniu ulic Wawerskiej i Małej) dopuszczalna jest wysokość zabudowy do 12 metrów. Co ważne, na tym terenie obowiązuje zakaz lokalizacji garaży wolnostojących.

Największy obszar objęty MPZP przeznaczony jest **pod zabudowę mieszkaniową z dopuszczeniem działalności usługowej** (teren na wschód od ulicy Wawerskiej do 3 Maja oraz przy skrzyżowaniu ulic Granicznej i Ziarnistej). Jeśli w tym rejonie ktoś chciałby prowadzić działalność usługową, to przeznaczony na ten cel budynek może zajmować nie więcej niż 40 procent powierzchni działki.

Jeśli usługi miałyby być prowadzone w budynku mieszkalnym, to pod tę działalność może być przeznaczony maksimum 40 procent jego powierzchni użytkowej. Jeśli chodzi o uciążliwość, to mieszkańcy mogą spać spokojnie, bo na tym terenie nie powstanie żadna stacja paliw czy market, ponieważ radni jednoznacznie opowiedzieli się za zakazem lokalizacji działalności, która znacząco mogłaby oddziaływać na środowisko. Stawkę tzw. renty planistycznej, czyli mówiąc inaczej opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości, ustalono na 0 procent.

Pewien problem radni mieli z działką przy ulicy Granicznej, bezpośrednio przylegającą do terenu szkoły – czy nie włączyć jej pod usługi związane z oświatą. Po krótkiej dyskusji Cezary Łukaszewski złożył wniosek o wystąpienie do burmistrza z zapytaniem o możliwość nabycia przez gminę tej działki. Wszyscy opowiedzieli się za takim wystąpieniem i dopiero po ewentualnym nabyciu przez gminę będzie możliwa zmiana jej przeznaczenia. **W.S.**

# To była wielka frajda

Latem tego roku to przede wszystkim na świetlicach środowiskowych prowadzonych przez Stowarzyszenie „Forum Chrześcijańskie” spoczął ciężar aranżacji wolnego czasu józefowskim dzieciom i młodzieży. Jak co sezon organizatorzy stanęli na wysokości zadania – wystarczy przyrzeć się frekwencji, a ta była imponująca. Z zajęć przy kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej czerpało radość od 90 do 100 podopiecznych, natomiast z półkolonii świetlicowych w parafii pw. Jana Chrzciciela w Michalinie od 60 do 70 dzieci. Zapytaliśmy dzieci i rodziców, czy letni program przypadł im do gustu?

## Paweł Kowala:

Na początku nie wiedzieliśmy, że coś takiego jak półkolonie w świetlicy istnieją, ale szybko się do nich przekonaliśmy.

W dużej mierze zago-

spodarowują one letni czas. Co ważne syn po raz trzeci spędza go z rówieśnikami pod opieką wykwalifikowanego personelu ze szkoły. Codziennie przekonuje – tato, odbierz mnie jak najpóźniej, a to już o czymś świadczy. Ogólnie rzecz biorąc portfel zajęć jest bogaty. Wielką frajdę sprawiają synowi wycieczki – warto wspomnieć choćby o kosmicznej przygodzie w planetarium. Do tego dochodzą wyprawy na basen, zabawy i gry na placu zabaw. Dzieci wspólnie grają, rysują, biorą udział w warsztatach plastycznych. Poza tym Józefów jest miastem, przez które trudno się przemieścić bez szeroko zakrojonych znajomości – w tej chwili na świetlicę uczęszczają koledzy szkolni i przedszkolni, a więc syn nie ma poczucia wyalienowania.

## Tadeusz Kruszyński:

O programie półkolonii nie mogę powiedzieć złego słowa. Córka uczęszcza na zajęcia od samego początku i nigdy nie ma dosyć. Nie mówię już o tym, że



świetlice zapewniają „wikt i opierunek” – posiłki, napoje, a co najważniejsze – wspaniałą opiekę. Zorganizowanie czasu tak dużej grupie dzieci wymaga nie lada wysiłku i kreatywności. Pedagodzy, choć w dużej mniejszości, mają do pomocy wolontariuszy, którzy świetnie organizują podopiecznym czas – rysują, tańczą, uczą się wspólnie gier i zabaw, poznają język. Córka jest najbardziej zafascynowana światem gier komputerowych oraz swoją pasją, czyli malowaniem. Cieszę się, że dwa razy w tygodniu mają zapewniony ruch i sport na basenie, to duży plus.

## Katarzyna Kloch:

Letnie zajęcia w świetlicach to naprawdę ogromna pomoc i ratunek dla pracujących rodziców. Zapewnienie tak dużej dawki atrakcji przez rodziców byłoby bardzo trudne, a w większości rodzin pewnie niemożliwe. Syn uwielbia wyjazdy do stolicy, wyprawy na pływalnię. Niestety sporą część czasu spędza przy komputerze, dlatego cieszę się, że dostęp do gier jest kontrolowany i choć trochę utrudniony przez półgodzinne zapisy.



**Anna i Magdalena Głodek:**  
Uwielbiamy przychodzić do świetlicy

ze względu na miłą atmosferę i dużą ilość zajęć – nie mamy czasu się nudzić. Raz w tygodniu jeździmy na wycieczki, chodzimy na plac zabaw, lubimy zajęcia plastyczne i taneczne. Na warsztatach decoupage ozdabialiśmy świeczki przeznaczone na świąteczny kiermasz. W tym roku wyjątkowo dwa razy w tygodniu możemy popływać, z czego się bardzo cieszymy.

## Kamil Popławski:

Jak tylko mogę, letni czas spędzam w świetlicy. Z wycieczek przywożę niezapomniane wrażenia, a czas w świetlicy z pożytkiem spędzam z zagranicznymi wolontariuszami, szczególnie z kolegami z Korei Południowej, Turcji i Hiszpanii.

Umiem trochę liczyć oraz znam niektóre wyrażenia po turecku i hiszpańsku. Gramy wspólnie na PlayStation – moją ulubioną grą jest FIFA. W sali sportowej często gramy w ping-ponga.

## Wiktoria Papis:

To moje pierwsze wakacje w świetlicy, a więc wszystko jest dla mnie nowe. Bardzo lubię jeździć na wycieczki – byliśmy w planetarium, gdzie „polecieliśmy w kosmos” i w bawialni z piłeczkami. Panie zabierają nas na basen, na lody, do kina. Odwiedziliśmy józefowską straż pożarną – można było przymierzyć hełm i wejść do wozu strażackiego. Poznałam nowe koleżanki i kolegów, a także grałam i bawiłam się z wolontariuszami na pływalni.

S.P.



## Stowarzyszenie „Forum Chrześcijańskie”

Z idei bezinteresownej pomocy osobom potrzebującym wsparcia zrodziła się działalność Stowarzyszenia „Forum Chrześcijańskie”. Na wiosnę przyszłego roku stowarzyszenie będzie obchodzić 25-lecie istnienia, co oznacza, że jest jedną z najdłuższych funkcjonujących organizacji charytatywnych w Józefowie. Wśród członków założycieli byli: Jarosław Grudziński (obecny prezes) i Teresa Uzarska (wiceprezes stowarzyszenia). Zarząd wspomagany jest przez liczne grono ludzi dobrej woli.

### POMAGAJĄ WSZYSTKIM DZIECIOM

– Nasza inicjatywa powstała z chęci społecznego działania – wspomina Jarosław Grudziński – zaczęła się od zapewnienia wszystkim potrzebującym posiłku w szkołach w postaci drugiego śniadania. Po-

trzebne na ten cel środki płynęły głównie od prywatnych sponsorów. Jako ważny problem rysowała się jednak potrzeba umożliwienia dzieciom właściwego spędzania czasu wolnego. W tym zakresie z pomocą przyszły nam parafie oraz Urząd Miasta.

W styczniu 1998 roku powstaje świetlica – ognisko terapeutyczne przy parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej, trzy lata później zaś świetlica przy parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Michalinie. Początkowo przeznaczono je głównie dla dzieci z rodzin uboższych czy patologicznych, jednak postanowiono, że świetlice mają być otwarte dla wszystkich chętnych i tak też zostało do dziś. Działają przez cały rok, z wyjątkiem trzech tygodni sierpnia. Od środy do piątku w godzinach od 14.00 do 18.00 podopieczni efektywnie spędzają

czas – bawią się z rówieśnikami, korzystają z zajęć tanecznych, komputerów czy też gier. – Pedagodzy udzielają pomocy w odrabianiu zadań domowych. Dodatkowo starszym uczniom udzielane są korepetycje, jak również lekcje języka angielskiego – tłumaczy Anna Wojtkowicz, wychowawczyni z józefowskiej świetlicy. – To dla nas olbrzymia pomoc. Córka raz w tygodniu korzysta z oferty świetlic. Tego dnia jest w euforii, ponieważ panie pomagają odrobić lekcje, przez co ma wolne popołudnie – zachwala Tadeusz Kruszyński.

### SZEROKI ZAKRES DZIAŁALNOŚCI

Administrowanie świetlicami, to nie jedyna sfera działalności Forum. – Począwszy od 2005 roku mamy swój udział w dożywianiu uczniów w szkołach – podkreśla Jarosław Grudziński. Z każdym rokiem liczba zakupionych obiadów pnie się ▶ cd. na str. 8

# 11 lat „workcampu” w Józefowie

W tym roku mija 11 lat od dnia, w którym do naszego miasta po raz pierwszy przyjechali młodzi wolontariusze z całego świata, by pomagać w opiece nad dziećmi oraz w utrzymywaniu zieleni w należytym kondycji.

Jak zwykle w lipcu do Józefowa zawitali studenci z różnych zakątków świata. Młodzi ludzie m.in. z Hiszpanii, Francji, Danii, Ukrainy, a nawet odległej Korei Południowej, dzięki współpracy Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii „Jędrus” ze Stowarzyszeniem Promocji Wolontariatu w Warszawie, uczestniczą w programie „workcamp”. W ramach

tego programu wolontariusze, podzieleni na grupy terapeutyczną i ekologiczną, realizują na terenie naszego miasta przydzielone im zadania.

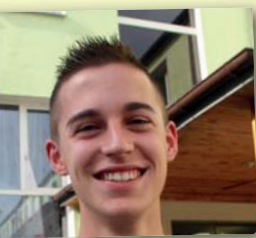
W czasie gdy jedna grupa pomaga w opiece nad dziećmi w dwóch świetlicach prowadzonych przez Stowarzyszenie „Forum Chrześcijańskie”, inna wyrusza w miasto na poszukiwanie chorych

i obumarłych drzew. Dzięki tym spostrzeżeniom służby komunalne eliminują je, w porę zapobiegając rozprzestrzenianiu się chorób. Takie systematyczne działanie spowodowało, że w tym roku na terenie Józefowa zlokalizowano zaledwie kilkanaście takich drzew.

Korzyści dla wszystkich są wymierne – młodzież z całego świata integruje się, poznaje naszą architekturę i kulturę. Nasze dzieci z kolei szlifują umiejętności językowe. Wolontariusze, którym za bazę noclegową służy ośrodek „Jędrus”, przyjeżdżają do nas na koszt własnych państw. Miasto finansuje im jedynie pobyt i wyżywienie.

**W.S.**

**Każdy spogląda na świat inaczej. A jak widzą nasz kraj, nasze miasto i jego mieszkańców tegoroczni uczestnicy „workcampu”?**



**Jose (Hiszpania)** – W Polsce, a tym samym w Józefowie, jestem pierwszy raz. To dla mnie ekscytujące doświadczenie – praca z dziećmi, poznawanie tutejszej kultury. Bardzo mi się tu podoba. Ludzie są bardzo życzliwi.

Józefów to piękne miejsce, jest dużo zieleni. Czuję się tu świetnie, choć jedzenie nie jest w moim typie.



**Romain (Francja)** – Byłem już w Polsce kilka razy na wycieczkach szkolnych. Bardzo podoba mi się atmosfera Józefowa. To miłe miasteczko, miłe dzieci, z którymi pracuję i tę atmosferę chciałbym zabrać ze sobą do Francji.

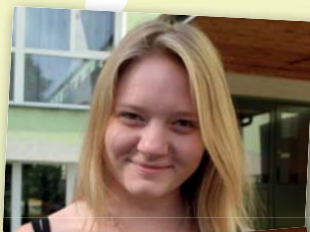
**Isabell (Hiszpania)** – Józefów bardzo się różni od miejsca, w którym mieszkam. Jest tu dużo zieleni, bezpośredni kontakt z przyrodą i to uwielbiam. Polskie jedzenie bardzo mi smakuje, chociaż nie jestem przyzwyczajona do tak dużej ilości zup. Zaskoczyła mnie wasza kolej, która funkcjonuje dużo lepiej niż w Hiszpanii. Odnoszę też wrażenie, że wasze dzieci są bar-

dziej radosne i miłe niż hiszpańskie.

**Viktorija (Ukraina)** – Podoba mi się architektura Józefowa. To doskonale miejsce do zamieszkania. Co zabrałabym na Ukrainę? Z pewnością polskie drogi, które są dużo lepsze od naszych.

**Mats (Francja)** – To miejsce jest cudowne. Fajne dzieci i koledzy z innych krajów. Spacerując po Józefowie zwróciłem uwagę, że wszyscy się uśmiechają, są radośni. Dzieci, z którymi pracuję, lubią uprawiać sport i być na świeżym powietrzu. Macie w Polsce dużo lepszych kierowców niż we Francji. Gdybym mógł, chętnie przyjechałbym tu ponownie.

**Sofus (Dania)** – Nigdy tu nie byłem i ciekawi mnie praca z dziećmi w Polsce. Uważam, że wasze dzieci mają mniejszą swobodę niż dzieci



w Danii i dużo mniej czasu spędzają na świeżym powietrzu. Gdybym mógł coś zabrać ze sobą, to z pewnością byłoby to otwartość Polaków na obcokrajowców.

**Younghun Jeong (Korea)** – Warszawa, gdzie byliśmy na wycieczce, wydała mi się niezbyt dużym miastem i bardziej spokojnym od Seulu, w którym mieszkam. W Józefowie podoba mi się bliskość natury i... kolor nieba.

Wasze niebo jest bielsze niż to nad Seulem. Macie tu dużo zieleni i drzew i to, gdybym mógł, przeniósłbym do Korei.

**Youngshin Ko (Korea)** – Jestem pierwszy raz w Polsce i odpowiada mi wasz klimat, bo nie jest zbyt gorąco. Mieszkamy w pięknym miejscu, mamy las dookoła, czego brakuje mi w Korei. Lubię wasze jedzenie, a zwłaszcza zupy i kiszzone ogórki. Bardzo bym chciała jeszcze kiedyś tu wrócić.



Tekst i foto: **Wojciech Siergiejuk**

► cd. ze str. 7 w górę. Dziewięć lat temu wynosiła 1400, to w 2014 roku wzrosła już do 5974. **Środki na ten cel pochodzą z uzyskanych przychodów – kwest, darowizn, składek członkowskich, a także z wpłat 1%. W 2014 roku z wpłat 1% stowarzyszenie uzyskało 17 636, 82 zł. Dlatego warto przekazać na ten cel swoją podatkową cegiełkę.**

Już od piętnastu lat stowarzyszenie przygotowuje dla najmłodszych spotkania z Mikołajem. Dla dzieci to co roku niezapomniane przeżycie. W styczniu b.r. Mikołaj obdarował prawie 490 młodych józefowian. Stała akcją charytatywną jest przygotowywanie paczek świątecznych dla rodzin

wielodzietnych, osób samotnych, a niezamożnych. Wszystkie podarunki są jednakowe, zaopatrzone w towary świąteczne. Zakup paczek poprzedza pozyskiwanie funduszy. – *Kwestujemy także do puszek przed kościołami, natomiast przed dniem Wszystkich Świętych organizujemy akcję „Znicz”.* Cieszę się, że nasze działania spotykają się z tak wielkim odzewem józefowian – podsumowuje Jarosław Grudziński.

## BEZKONKURENCYJNI OD 17 LAT

Od 1997 roku działalność Stowarzyszenia „Forum Chrześcijańskie” wspiera miasto. Organizacja co roku przystępuje do konkursu na prowadzenie świetlic terapeutycznych.

W tym roku w wyniku przeprowadzenia konkursu ofert dotyczącego wsparcia realizacji zadań publicznych w zakresie zapewnienia opieki nad dziećmi z terenu Józefowa miasto udzieliło stowarzyszeniu dotacji w wysokości 160 000 zł. Cała kwota przeznaczona została na całoroczne kierowanie placówkami nie tylko podczas roku szkolnego, ale także w czasie półkolonii wakacyjnych i ferii zimowych. **Lokale należące do parafii organizacja otrzymuje za darmo, za co proboszczom należą się ogromne podziękowania. Dzięki tak owocnej współpracy udaje się uszczęśliwić rokrocznie dużą grupę dzieci z gminy Józefów.**

Tekst i foto: **Sylvia Papis**



# Dalsze losy załogi Liberatora

Nad ranem, 15 sierpnia 1944 r. na leśnym wzgórzu pod Michalinem rozbił się samolot z 31. dywizjonu ciężkich bombowców Południowoafrykańskich Sił Powietrznych (SAAF).

Po latach na miejscu katastrofy stanął pomnik zbudowany dzięki wytrwałości i niespożytej energii Bronisława Kowalskiego z Michalina, który był jednym ze świadków tragedii. Dzieje tamtego lotu i budowy pomnika starałem się przybliżyć Czytelnikom w zeszłym roku, w 70. rocznicę wydarzeń. Za interesowanych odsyłam do numeru 8(254)/2014 „Józefowa nad Świdrem”. Tym razem przyjrzymy się bliżej perypetiom załogi już po wylądowaniu. Na wstępie jednak czuję się w obowiązku zastrzec, że kilka źródeł i opracowań, z których korzystałem, różni się w wielu szczegółach i wybierając najbardziej prawdopodobną wersję wydarzeń nie ustrzegłem się zapewne rozmaitych błędów.

\* \* \*

To był dziesiąty operacyjny lot załogi kapitana pilota Jacobusa L. van Eyssena. Mieli już za sobą między innymi bombardowanie pól naftowych w okolicach rumuńskiego Ploeshti i minowanie Dunaju, znad którego wrócili mocno postrzelani przez artylerię przeciwlotniczą. Misja nad Warszawę miała być jednak inna: uważali ją za niemal samobójczą. Radiotelegrafista porucznik Basil „Bunny” Austin przed lotem rozdał nawet kolegom część prywatnych drobiazgów – czego nigdy wcześniej nie robił – przeczuwając, że z tak trudnej wyprawy może już nie wrócić. Rozkaz pozostawał jednak rozkazem i należało go wykonać za wszelką cenę.

50 minut po północy, tuż koło Warszawy, namierzyły ich światła reflektorów, a artyleria otworzyła ogień. Był on celny. Dowódca wznosił płonącego Liberatora na wysokość umożliwiającą skok ze spadochronem, należało natychmiast opuścić samolot...

Po pierwszej trójce wyskoczył Austin, który wcześniej zdążył jeszcze nadać do dowództwa radiowy meldunek o katastrofie i pomagał kolegom nakładać spadochrony. Po nim jako ostatni opuścili płonąca maszynę piloci: drugi pilot podporucznik Robert George Hamilton i dowódca kpt. van Eyssen. Lotnicy nie znali aktualnej linii frontu, nie wiedzieli, które rejony były już zajęte przez Rosjan, a gdzie jeszcze znajdowali się Niemcy. Ich linia obrony przebiegała wówczas na wysokości Międzyzlesia, co jednak nie znaczy, że patrole Wehrmachtu nie mogły kręcić się na przedpolu, tym bardziej, że rozległe kompleksy leśne ciągnące się po wschodniej stronie torów sprzyjały podobnej działalności.

\* \* \*

Austin zawisł na drzewie niemal 10 metrów nad ziemią. Wylądował w pobliżu Aleksandrowa. Trafił do prowadzonej przez zakonnicę ochronki dla dziewcząt. Jedną z nich położono spać oddzielnie od innych: na wypadek wizyty Niemców miała

udawać chorą na tyfus. W jej łóżku ukryto Austina. Ujęty zachowaniem 12-letniej Urszuli – gdyby przechodzący opodal klasztoru niemiecki patrol znalazł lotnika, groziła jej wszak śmierć – Bunny obiecał kiedyś wrócić i jej pomóc. Rano żołnierz Armii Krajowej, którego Austin wspominał później pod pseudonimem „Jannie”, podprowadził go w stronę sowieckich linii (sam jednak do Rosjan nie poszedł). Gdy Austin trafił na radziecki posterunek, sierżant George Peaston – strzelec pokładowy już tam był. Okazało się, że wylądował nieopodal, na dachu jednego z domów. W sąsiedniej wsi dołączył do nich również porucznik Derrick Robert Holliday – nawigator, który noc spędził ukryty pod łóżkiem w leśnej chacie u samotnej staruszki. Przesłuchawszy rozbitków Rosjanie zawieźli całą trójkę łazikiem na miejsce katastrofy, gdzie leżały wypalone szczątki Liberatora.

Obok spoczywały ciała dwóch strzelców pokładowych. Sierżant Leslie Mayes był bardzo doświadczonym członkiem załogi, natomiast sierżanta Herberta Hudsona koleżdy znali bardzo słabo, gdyż dopiero niedawno przybył do 31. dywizjonu. Jego pierwszy lot operacyjny okazał się zarazem ostatnim. Obaj zginęli od ognia artylerii przeciwlotniczej i spłonęli wraz z samolotem. Kilkadziesiąt metrów dalej leżał Bob Hamilton, a przy nim nie otwarty spadochron. Wszyscy trzej pokryci byli płatkami białych i czerwonych kwiatów, które przynieśli okoliczni mieszkańcy. Po powrocie na rosyjski posterunek Peaston, Austin i Holliday zastali już na nim starszego sierżanta Herberta St. Litchfielda – bombardiera, po czym cała czwórka została zawieziona do dowództwa, gdzie przebywał Jack van Eyssen.

Ten skakał jako ostatni i lądował nieopodal miejsca katastrofy. Przy upadku zwichnął kostkę. Obawiając się Niemców pokuśtykała na wschód w poszukiwaniu wojsk radzieckich. Przebrnął Mięnię i wyszedł na szosę lubelską, po której jeździły radzieckie wojskowe transporty. Początkowo nikt się nim nie interesował, a gdy zwrócił się do jakiegoś podoficera, ten zaczął na niego krzyczeć. Usłyszawszy jednak, że ma do czynienia z oficerem („Ja Angliczanin, kapitan!”), wyprężył się na baczność. Ktoś podsunął lusterko i van Eyssen spostrzegł, że prawie osiwił. Wkrótce połączył się ze swoją załogą.

Następnie Rosjanie zabrali całą piątkę do wsi Kosno (Kosnowo?), gdzie przebywali przez dwa tygodnie. Codziennie przychodziła ich golić rosyjska barbiarka, mogli też korzystać z łaźni. Problemem okazał się brak szczoteczki do zębów. Nie działa się im żadna krzywda, ale byli non stop pilnowani. Przesłuchiwał ich major sowieckiego wywiadu Rosenfeld. 30 sierpnia załogę Liberatora przetransportowano amerykańską Dakotą przez Mińsk do Moskwy. Gdy van Eyssen zobaczył jak radziecki pilot startuje, zaproponował, żeby jemu pozwolił lądować, co też uczynił bardzo fachowo. W Mo-



skwie mieściła się Brytyjska Misja Wojskowa. Lotnicy mieli tu stałą obstawę, ale mogli niemal swobodnie poruszać się po mieście; niemal, bo nie pozwolono im na przykład zwiedzić Kremla.

Van Eyssen i jego ludzie spędzili w Moskwie prawie trzy tygodnie. O tym, że żyją, ich dowódcy i koledzy z dywizjonu wiedzieli już od 19 sierpnia. Załogę Liberatora KG-939 A odstawiono do swoich przez Stalingrad, Baku, Teheran, Bagdad i Kair.

\* \* \*

Ujęty zachowaniem dziewczynki, która ukryła go z narażeniem własnego życia i pomny swojej obietnicy Austin zjawił się w Polsce w 1958 r. Stał na grobach kolegów na Wojskowym Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Odnalazł dorosłą już Urszulę Stupik, której pomógł uciec na Zachód, do Paryża. Tę nieprawdopodobną, filmową wręcz historię opisał w książce „Urszula”, wydanej w Południowej Afryce w 1963 roku.

W jednym z listów do Jacka van Eyssena Bronisław Kowalski przekazuje lotnikowi pytanie pewnego mieszkańca Józefowa, czy nie zgubił on na miejscu katastrofy papierošnicy. Może ktoś z Czytelników przechowuje ją do dziś w swoich zbiorach? Jak dotąd nie udało się ustalić lokalizacji ochronki, czy sierocińca prowadzonego przez siostry zakonne w okolicach Aleksandrowa, w którym ukrywał się tamtej nocy „Bunny” Austin. Gdzie leży wieś, której nazwę lotnicy zapamiętali jako Kosno? Jakie były dalsze losy Urszuli Stupik? Kim był Jannie? Być może Austin celowo zmienił imię żołnierza, czy nawet dowódcy lokalnego oddziału Armii Krajowej, chcąc go uchronić przed represjami ze strony komunistów. Jedno jest pewne. Na temat ostatniej misji Liberatora KG-939 A historycy nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa. Wiele tajemnic wciąż czeka na wyjaśnienie.

**Paweł Sulich**

Na zdjęciach:

Załoga Liberatora z radzieckimi oficerami. Stoją od lewej: starszy por. Sarajsky (Saražski?), kpt. van Eyssen, mjr Rosenfeld; siedzą od lewej: st. sierż. Litchfield, ppor. Austin, por. Holliday, sierż. Peaston.

Okładka książki Bunny'ego Austina.

**„Dziękuję panu Tinusowi Le Roux za możliwość opublikowania fotografii.”**



# Promem do Konstancina

Czas letni, wakacyjny spędzamy w różny sposób. Coraz więcej Polaków podróżuje po świecie. Jedni zwiedzają zabytki, inni lubią plażować nad oceanem, aktywni wędrują, odkrywając cuda przyrody, pływają po akwenach, uprawiają wszelakie sporty. Po urlopie wracają do domu i zaczynają marzenia o kolejnej długiej przerwie w pracy. Na weekendy wyrывают się na Mazury, nad Bałtyk lub w Tatry, stojąc godzinami w korkach.

My, mieszkańcy Józefowa i okolic, jesteśmy w komfortowej sytuacji. Każdego dnia po pracy możemy mieć kilka godzin wakacji. Urlop spędzony tutaj może być także wielce urozmaicony. Miasto dysponuje infrastrukturą sportowo-rekreacyjną: basen, place zabaw, siłownie na świeżym powietrzu. Zainteresowani historią i kulturą również mają co odwiedzać – MOK, Muzeum II Korpusu, kinokawiarnia Stacja Falenica – to tylko kilka miejsc godnych wizyty. Przyrodniczo jesteśmy także bogaci – trzy rzeki, park krajobrazowy, rezerwat nadwiślański, piękne łąki nadwiślańskie. Kilka wypożyczalni kajaków zaprasza na spływy Świdrem i Mienią. Wydane przez Urząd Miasta „Spacerowniki” mogą być przewodnikami podczas wycieczek.

Mieszkańcy miasta z dłuższym stażem poznali już Józefów i jego okolice, nowi powoli te tereny odkrywają, wszystkim jednak zdarzają się sytuacje nowe – natrafienie na niewidziany nigdy stary dom, zagubienie się w lesie, który przecież znamy na wyłot.

\* \* \*

Nowością rzeczywiwą, a właściwie powrotem do przeszłości jest prom na Wiśle. Kursuje od ubiegłego roku i jego odkrycie było dla mnie jak otwarcie drzwi do nowej przestrzeni – nagle okazało się, że drugi brzeg Wisły jest tuż, tuż, nie trzeba jechać do mostu w Warszawie lub w Górze Kalwarii, wystarczy podróż do bliskiego Karczewa – kilka minut miłej przeprawy i otworem stoi Konstancin, bliżej do Powsina i Wilanowa.

Zapraszam Państwa na wycieczkę do sąsiadów, do Konstancina – powstałego na przełomie XIX i XX wieku uzdrowiska, które podobnie jak Otwock przyciągało warszawskich letników. Sugeruję wycieczkę rowerową albo samochodową – według możliwości i potrzeb. Rowerowa jest przyjemniejsza – dość szybko pokonujemy kilometry niekoniernie szosą, więcej też możemy zobaczyć.

Zacznijmy od mostu dawnej kolejki wąskotorowej – dla nowicjuszy informacja: z Wawerskiej skręcamy tak, jak do hotelu Holiday Inn i przed nim w lewo do Świdra.

Podziwiając urodę rzeki przejeżdżamy przez most (nie ma przeprawy samochodowej) i ulicą Turystyczną do Mickiewicza. Przy okazji możemy obejrzeć kilka dobrze zachowanych na tym terenie świdermajerów, poczuć ducha czasów Andriollego, choć z budynków przez niego postawio-

nych nie pozostał żaden. Jest tu wiele ciekawostek, dokładna eksploracja obszaru to zajęcie na odrębną wycieczkę, którą warto zrobić, przeznaczając na to kilka godzin, a postępując się „Spacerownikiem Otwockim” Pawła Ajdackiego wydanym przez otwocki PTTK w 2014 roku.

Tym razem zerkamy więc tylko na ciekawe miejsca po drodze, przejeżdżając Turystyczną skręcamy w Majową przechodzącą dalej w Kraszewskiego. Na rondzie w Świdrach Wielkich albo kierujemy się szosą przez most na Świdrze do drogi Nadwiślańskiej i przy stacji benzynowej skręcamy w lewo, albo na skróty lewą stroną Świdra ulicą Łąkową i dalej prosto drogą gruntową dojeżdżamy do wiaduktu „Nadwiślanki”, przechodzimy pod nim i wdrapujemy po schodkach na górę. Jedziemy chwilę szosą aż osiągniemy z prawej strony dobrze widoczny trawiasty wał przeciwpowodziowy z uroczą ścieżką na górce, która poprowadzi nas już do drogi w kierunku przeprawy promowej. Można oczywiście do skrętu z tablicą informującą o promie dojechać szosą, ale dróżką jest przyjemniej i bezpieczniej.

Prom kursuje codziennie od rana do godziny 20.00 właściwie bez przerwy, kiedy tylko znajdują się chętni, a jest ich coraz więcej. Przeprawa trwa zadziwiająco krótko, bo ograniczona betonowymi ostrogami Wisła jest tu wąska. Po drugiej stronie czasem możemy spotkać przycumowane w zatoczce malownicze drewniane łodzie żaglowe. Takimi jednostkami żeglowali po rzece mieszkający tu niegdyś Ołędrzy.

Prawa strona Wisły stoi dla nas otworem.

\* \* \*

Do Konstancina możemy dojechać na kilka sposobów. Dłuższa, przyrodniczo interesująca trasa prowadzi wzdłuż Wisły obok rezerwatu Wyspy Świderskie. Piękna piaszczysta plaża, którą zazdrośnie podziwiamy z naszego stromego brzegu Wisły teraz może być nasza. Stąd znajdujemy dojazd do drogi z Gassów do Konstancina przez Habdzin, jeśli będziemy kluczycy w okolicach Łęgów natrafimy na resztki ołędzkiego wiatraka. Możemy także podziwiać pejzaż odmienny od naszych józefowskich łąk nadwiślańskich. Tutaj znajdziemy wąskie pola prowadzące w kierunku rzeki – błękitno-zielone uprawy kapusty, żółte pasy słonecznika, przy drogach i we wsiach nostalgiczne, mazowieckie wierzyby. Dalsza droga (asfalto-



wa) prowadzi w pobliżu nieczynnej już papierni w Mirowie. Jadąc prosto obok kościółka docieramy wkrótce do Konstancina. Dobrze jest mieć ze sobą plan miasta lub telefon z nawigacją.

Najkrótsza trasa – ok. 5 km – z Gassów do centrum Konstancina prowadzi drogą 868 przez Obory, gdzie trudno przeoczyć piękny zespół pałacowo-parkowy z licznymi stawami. Warto obejrzeć XVII-wieczny dwór, służący obecnie jako Dom Pracy Twórczej. Od niego właśnie zaczyna się historia Konstancina.

Ulicą Literatów, Mickiewicza i Matejki dojeżdżamy do Parku Zdrojowego im. hrabiego Witolda, gdzie koniecznie skorzystamy z dobrodziejstw łożni solankowej. Pół godziny oddychania wilgotną, orzeźwiająco bryzą pozwoli na pełen relaks po podróży. Na marginesie: bilety są dość drogie (10 zł), najlepiej z kolejką chętnych utworzyć grupę – pojedynczy bilet jest wtedy dwukrotnie tańszy.

Nieopodal łożni znajduje zabytkowa willa, tzw. Hugonówka, a w niej Konstanciński Dom Kultury. Niedawno otwarte Multimedialne Muzeum Konstancina prezentujące historię miejscowości oraz zbiory przekazane przez mieszkańców pozwoli nam pogłębić wiedzę o regionie. Placówka oferuje bogaty program imprez oraz koncertów w parkowym amfiteatrze. Na stronie <http://www.konstancinskidomkultury.pl/> możemy znaleźć całoroczny kalendarz wydarzeń i termin wycieczki dostosować do własnych potrzeb.

Czas w Konstancinie i drogę powrotną spędzamy według uznania. Można coś zjeść i wypić w jednej z kilku kawiarni, można niespiesznie pokreślić się uliczkami, odkrywając stare wille zatopione w zieleni. W większości są murowane, ale gdzieś tam znajdziemy także znajome elementy drewniane, szczyty dachów, ozdobne werandy, wieżyczki. Wiele budynków odrestaurowanych, niektóre zniszczone czekają na inwestora, wszystkie zadziwiają różnorodnością stylów architektonicznych. A duchy znanych artystów – projektantów, malarzy, pisarzy, mieszkających tu i pracujących w czasach świetności miasta – przemijają pomiędzy pałacami i zameczkami, szczególnie o zmierzchu.

Lepiej jednak do zmroku nie czekać, bo przecież z wycieczki do kiedyś luksusowego, a teraz odbudowującego swoją świetność uzdrowiska trzeba jeszcze wrócić na naszą, nieco skromniejszą stronę Wisły, najlepiej inną drogą, aby zobaczyć więcej. Pamiętajmy też, że prom kursuje do 20.00.

Lidia Dańko



## Zafascynowani urodą świata

3 lipca w MOK-u została otwarta wystawa „Bez instrukcji”. Autorzy prac to trójka absolwentów warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych z lat 1981 i 1983.

Tatiana Pytkowska studiowała malarstwo w pracowni prof. Stefana Gierowskiego i tkaninę w pracowni Wojciecha Sadleja. Na wystawie pokazała część swojej twórczości – kompozycje roślinne malowane „z natury”. Rzetelne, realistyczne, pełne światła i emocji malarstwo to efekt nieustannej fa-

scynacji urodą otaczającej nas przyrody.

Konrad Majkowski (studia m.in. w pracowni malarstwa prof. Jacka Sempolińskiego) zaprezentował akwarele marynistyczne, monochromatyczne wizerunki rozmaitych typów żaglówek płynących na tle mistrzowsko namalowanych chmur.

Włodzimierz Pytkowski – (studia m.in. w pracowniach rzeźby prof. Krystiana Jarnuszkiewicza i prof. Grzegorza Kowalskiego) przywiózł do Jó-

zefowa rzeźby nawiązujące do natury będącej w różnych stadiach rozwoju i w różnych formach. Zawieszona w przestrzeni duże ogryzki jabłka, stojąca drewniana rzeźba ukazująca zawiązaną w supeł tkaninę skłania do refleksji nad iluzorycznością materii i konstrukcji.

Troje artystów odnoszących się w swojej twórczości do natury, ale w różny sposób, pracujących w obszarze różnych dziedzin i technik stworzyło w Galerii Rama bardzo interesującą, świetlistą i spójną przestrzeń. **L.D.**

### Na letniej scenie MOK-u

## Najpiękniejsza polska śpiewogra

„Lipowa łyżka”, „Nie zmogła go kula”, „Kolibaj się, kolibaj” czy „Pożegnanie harnasia” to znane i do dziś popularne piosenki z najpiękniejszej polskiej śpiewogry – „Na szkle malowane”. Libretto jest dziełem Ernesta Brylla, a muzykę stworzyła Katarzyna Gaertner. Śpiewogra ta żyje w wielu teatrach od trzydziestu lat. Miała premiery we Wrocławiu, Krakowie, Warszawie, Chorzowie, Gdańsku, Bydgoszczy, Łodzi, Rzeszowie, Słupsku, Szczecinie, Gdyni... No i te ziemie, gdzie żywa jest legenda Janosikowa: Słowacja, Czechy, wiele miast, wiele różnych wystawień. Brno, Bratysława, Czeski Cieszyń, Most,

Kladno, Liberec, Karlove Vary, Praga, prawie 30 lat temu i teraz w innym przekładzie, bo przecież zbójnik przenosi się w góry leżące w granicach Czech, czyli Beskidy. I trasy letnie Teatru Narodowego z Bratysławy, przedstawienia w amfiteatrach, jak to pamiętne w Bańskiej Bystrzycy, na którym byliśmy jesienią 2000 roku. Trudno nam było uwierzyć w ponad 15-tysięczny tłum ludzi na widowni – wspomina Ernest Bryll na swojej oficjalnej stronie internetowej.

Spektakl, który oglądaliśmy w Józefowie, wyreżyserował Arkadiusz Głogowski, który wraz z żoną

Kingą i kapelą góralską wyśpiewał tę wspaniałą śpiewogrę. Narratorem był sam maestro Ernest Bryll. Aktorska para Kinga i Arkadiusz Głogowski to nasi józefowscy sąsiedzi, Ernest Bryll kilkanaście lat mieszkał w pobliskim Otwocku, zaś józefowskim akcentem był też znaczący element scenograficzny, przepięknie wyrzeźbione krzesło z husarskimi skrzydłami – dzieło józefowianina Ryszarda Kozłowskiego, znanego rzeźbiarza.

Starsza część widowni wtórowała aktorom biorąc czynny udział w spektaklu, dzieci słuchały opowieści o Janosiku.

Spektakl Teatru Grot był pięknym akcentem, podsumowującym działalność letniej sceny MOK.

**W.Z.**

## Zapraszamy do udziału w projekcie „Nieznana historia znanego miasta”

Świadomość historii, tradycji, kultury miejsca mobilizuje jego mieszkańców do działania. I odwrotnie – im bardziej czujemy się związani z miejscem, tym bardziej ciekawi nas jego historia, tym chętniej poszukujemy śladów przeszłości, odkrywając jednocześnie, że to nasi dziadkowie, rodzice, wreszcie, że to my sami tę historię tworzymy.

W Józefowie już kilkakrotnie odbywały się akcje zbierania wśród mieszkańców dokumentów, fotografii, opowieści o historii miasta. Kolejna z nich to niezwykle cenny projekt Ośrodka Karta, do którego przystąpiła i cały czas go realizuje Miejska Biblioteka Publiczna – Archiwum Tradycji Lokalnej. Pisaliśmy o nim kilkakrotnie, namawiając Państwa do udostępniania domowych archiwów. Zbiór fotografii, czasopism i różnych dokumentów, archiwizowanych i prezentowanych w wersji cyfrowej na stronie <http://jozefow.nad.swidrem.archiwa.org> – nieustannie się powiększa.

### Z INICJATYWY MOK

W tym roku Miejski Ośrodek Kultury przeprowadził Konkurs Kulturalnych Inicjatyw Lokalnych, których realizacja będzie możliwa dzięki wsparciu finansowemu Narodowego Centrum Kultury.

Jednym z dwóch najwyższej przez

jurorów ocenionych wniosków jest projekt zorganizowania sesji naukowej pt. „Nieznana historia znanego miasta”, zgłoszony przez Łukasza Galasa.

### ZAPROSZENIE

7 listopada 2015 roku w Miejskim Ośrodku Kultury, w ramach projektu „Nieznana historia znanego miasta” odbędą się: sesja naukowa i warsztaty poświęcone historii miasta Józefowa z udziałem badaczy, pasjonatów i mieszkańców.

Celem sesji i warsztatów jest zatem podjęcie tematu interesującego, a w dużej mierze nieznanego, jakim jest historia miasta rozumiana jako dzieje terenów dzisiejszego Józefowa.

W trakcie warsztatów mieszkańcy będą mogli przedstawić wspomnienia: swoje, swoich bliskich lub znajomych, związane z historią Józefowa. Serdecznie zapraszamy. Państwa wspomnienia również zostaną opublikowane.

Zapraszamy do odwiedzania strony wydarzenia na Facebooku: <https://www.facebook.com/>

[events/1676034172626724/](https://www.facebook.com/events/1676034172626724/). Szczegółowe informacje dotyczące tego, jak zgłosić chęć przedstawienia referatu w trakcie sesji naukowej lub wspomnień w trakcie warsztatów, znajdą Państwo na stronie internetowej: <http://historiajozefowa.blogspot.com/> oraz w poniższej instrukcji.

### ZGŁOSZENIA DO UDZIAŁU W SESJI NAUKOWEJ

Prosimy o nadsyłanie zgłoszeń z podaniem tematu referatu oraz krótkiej informacji o sobie do 1 października 2015 r. na adres [historia.jozefow@gmail.com](mailto:historia.jozefow@gmail.com).

Łukasz Galas – historyk, mieszkaniec Józefowa, pomysłodawca projektu „Nieznana historia znanego miasta”.

Agnieszka Rogalska-Jung – koordynator projektu z ramienia Miejskiego Ośrodka Kultury.

Zadanie „Nieznana historia znanego miasta” realizowane jest w ramach projektu Miejski Ośrodek Kultury. Miejsce. Oddech. Kult. finansowanego z grantu Narodowego Centrum Kultury Dom Kultury+ Inicjatywy Lokalne 2015. Wydarzenie objęte patronatem honorowym Burmistrza Miasta Józefowa. Organizator: Miejski Ośrodek Kultury. Pomysłodawca wydarzenia: Łukasz Galas.

**[KULTURA  
DOSTĘPNA**

  
NARODOWE  
CENTRUM  
KULTURY

  
DOM  
KULTURY+



 *Miejska Biblioteka Publiczna*

## Książka pod chmurką

Na ciepłe, gorące, deszczowe lub tylko pochmurne letnie dni polecamy kilka książek, którymi łatwo zapełnić walizki, wrzucić do torby plażowej lub po prostu zaczytać się mocząc stopy w aksamitnych falach wyobraźni. Na początek polecamy drugi tom trylogii „Niepokorne” Agnieszki Wojdowicz. Tym razem podróżę z Klarą i Judytą ziszczą najśmielsze pragnienia czytelnicze, bo oprócz Krakowa odwiedzimy malowniczy, tętniący życiem Wiedeń. Któż nie marzy o pobycie w mieście, które splata drogi historii całej Europy. Marlena de Blasi w książce „Wieczory w Umbrii” opowie o malowniczym sercu Włoch. Regionie, o którym mówi się, że jest święty. Prawdopodobnie ze względu na Asyż, w którym św. Franciszek doznał objawienia. Umbria to także wyjątkowe smaki, związane z bogactwem lasów i słodkich jezior. Wyjątkowa sztuka kulinarna, którą mieszkańcy chętnie się dzielą zapraszając na wielki festyn w Asyżu. Blisko kuchni znaleźć można smaki miłości, jakich nie mało w książce „Dobry człowiek” Andrew Nicolla. Przewrotna i kusząca powieść, zapętlona między rozsądkiem a szaleństwem historia skrywanej i zwariowanej miłości oraz władzy, która nie pozwala walczyć o szczęście. Aż do pewnego wydarzenia, które z Kropki przenosi bohatera do Myślnika, tylko co to oznacza? John Grisham tradycyjnie zabiera nas w świat prawniczych trików i przepychanek, afer i korporacyjnych rozgrywek. Zawsze jednak pojawia się bohater, któremu możemy zaufać, podziwiać jego samotne zmagania z nieprawością i odwagę. Spotkanie z thrillerem prawniczym gwarantuje dobrą, niewymuszoną rozrywkę i dreszczyk wyjątkowych emocji. Na koniec proponujemy wyjątkową pozycję Mariusza Urbanka „Kisielewscy: Zygmunt, Jan August, Stefan i Wacek”. Krakowska cyganeria XIX wieku, absurdalny PRL, którego nie da się zrozumieć, a tym bardziej zapomnieć, pianistyczne ambicje i ugruntowane talenty. Rodzina Kisielewskich, a raczej jej męska część, fascynujące osobowości, niezapomniane osiągnięcia, szaleństwo i zbawiennie lecznicze poczucie humoru. Ciepły i szczery portret dwóch braci, syna jednego z nich – Stefana – i w końcu Wacława, któremu marzenie o upragnionej wolności przecięła w 1986 roku tragiczna śmierć.

Przypominamy: biblioteka w okresie wakacyjnym w soboty będzie nieczynna. W pozostałe dni tygodnia pracujemy bez zmian.

**Mariola Ładna** | [www.biblioteka.jozefow.pl](http://www.biblioteka.jozefow.pl)  
[www.facebook.com/biblioteka.jozefow](https://www.facebook.com/biblioteka.jozefow)

## Terminarz imprez Miejskiego Ośrodka Kultury

■ 5.09 (sobota) godz. 18.00 **Ania Broda – „Najlepsze życzenia” – koncert dla małych i dużych.** Na zakończenie lata i powitanie nowych obowiązków najlepsza jest dobra muzyka. Serdecznie zapraszamy na wyjątkowy koncert Ani Brody, podczas którego usłyszymy utwory z nowej płyty „Najlepsze życzenia” oraz piosenki, które dobrze znamy i wspólnie w domu śpiewamy. Wystąpią: Ania Broda – cymbały, piano, śpiew; Jacek Mielcarek – saksofon, klarnet; Kuba Mielcarek – kontrabas; Jarek Korzonek – perkusja. Bilety w cenie: 5 zł – dziecko, 10 zł – opiekun. Przedaż biletów od 2 września w godz. 14.00–18.00 w kasie Miejskiego Ośrodka Kultury. W dniu wydarzenia od godz. 17.00. Miejsce: sala widowiskowa MOK.

■ 11.09 (piątek) godz. 19.00 **Scena młodych – koncert zespołu Moribayassa.**

Grupę artystów, połączyło zamiłowanie do tradycyjnej muzyki zachodniej Afryki. Repertuar zespołu stanowią rytmy i melodie ludów Malinke oraz Susu, zamieszkujących tereny odległych Gwinei i Mali. Członkowie zespołu wielokrotnie podróżowali do Afryki oraz krajów Europy, by pobierać lekcje od mistrzów muzyki afrykańskiej. Patronat medialny: Fabryka Zespołów – [www.fabrykaze społow.pl](http://www.fabrykaze społow.pl). Wstęp wolny. Miejsce: scena plenerowa na skwerze lub sala widowiskowa MOK.

■ 12.09 (sobota) godz. 10.00 **Rowerkiem po Józefowie** – Góra Meran lub szlak przy Wiśle (trasa uzależniona od warunków pogodowych). Zapraszamy na wycieczkę rowerową z józefowianistą, miłośnikiem i pasjonatem Józefowa – Januszem Prządka. Trasa ok. 15 km (przybliżony czas trwania wycieczki – cztery godziny). Start o godz. 10.00 spod Urzędu Miasta w Józefowie. Wstęp wolny. Zapisy: tel. 22 789 22 84 lub [agnieszka.jung@mokjozefow.pl](mailto:agnieszka.jung@mokjozefow.pl).

■ Godz. 11.00 **„Plastuś pierwszy dzień w szkole” – spektakl dla dzieci od lat 4.** Bilety w cenie: 5 zł – dziecko, 10 zł – opiekun. Przedaż biletów od 7 września w godz. 14.00–18.00 w kasie Miejskiego Ośrodka Kultury. W dniu wydarzenia od godz. 10.00. Miejsce: Teatr Otwarty MOK.

■ 12.09 (sobota) **Festiwal Bluesowy im. Tadeusza Nalepy „Lep na bluesa” – VII edycja „Street blues”.**

Festiwal „Lep na bluesa” to jedno z ważniejszych wydarzeń bluesowych w tej części kraju, a jednocześnie kulturalna wizytówka miasta. To w Józefowie przez ponad 20 lat mieszkał i tworzył Tadeusz Nalepa – założyciel legendarnego zespołu Breakout, nazywany również „Ojcem polskiego bluesa”. Naszym założeniem jest kultywowanie pamięci o wielkim bluesmanie oraz popularyzacja muzyki bluesowej i gatunków pokrewnych, tj. jazzu i gospel. Festiwal prezentuje najwybitniejszych muzyków polskiej sceny bluesowej oraz uzdolnionych młodych artystów, w tym ciekawych gości z zagranicy.

VII „Lep na bluesa” odbędzie się pod hasłem „Street blues”. Ideą wydarzenia w tej odsłonie jest nawiązanie do tradycji muzycznych, które rozwijały się poza klubami czy salami koncertowymi. Do współpracy zaprosiliśmy m.in. barwne, wieloosobowe zespoły na co dzień gromadzące tłumy na krakowskim czy wrocławskim rynku: Kraków Street Band oraz Funky New Orleans. Ponadto wystąpią: Joanna Knitter Blues and Folk Connection, Blues Fellows Swinging Band and Ewa Konarzewska oraz zespół Oldbreakout. Gościem specjalnym festiwalu będzie amerykańska supergrupa Trio Moreland and Arbuckle.

Wydarzenia towarzyszące to: wystawa fotograficzna Grzegorza Muczke oraz otwarty jam session z udziałem muzyków bluesowych.

Nad wysokim poziomem artystycznym festiwalu jak co roku czuwa społeczny komitet organizacyjny, w którego skład weszli znajomi i przyjaciele Tadeusza Nalepy, mieszkający w okolicy muzycy związani z bluesem: Urszula Kałuszko, Andrzej Sołtysik, Tomasz Miturski, Grzegorz Muczke oraz Zbigniew Jędrzejczyk i przede wszystkim nasi Goście Honorowi – Grażyna Dramowicz-Nalepa oraz Bogdan Loeb – autor tekstów do piosenek artysty. Patroni medialni: TVP Warszawa, Polskie Radio RDC, Fabryka Zespołów, Linia Otwocka, Tygodnik Regionalny, Pismo Samorządowe „Józefów nad Świdrem”.

Tegoroczną edycję festiwalu poprowadzi Zbigniew Jędrzejczyk.

Szczegółowy program festiwalu dostępny na stronie [www.mokjozefow.pl](http://www.mokjozefow.pl) oraz w numerze wrześniowym „JnŚ”.

■ 18.09 (piątek) godz. 18.00 **Kolejna premiera Teatru Generacja – sztuka pt. „SZOKOŁA”.**

Spektakl dla młodzieży o młodzieży buntującej się przeciwko szkolnym stereotypom. Przecistawiającej się niesprawiedliwości. Pragnącej stworzyć swój własny system wartości i niezależne prawa z trudem akceptowane przez nauczycieli. Czy uda im się trudna sztuka budowania w szkolnych murach własnej tożsamości, indywidualności i wolności...? Scenariusz i reżyseria: Krzysztof Czekański. Obsada: Adrianna Skrzyszowska, Julia Dzierżak, Kamila Grzelak, Natalia Osęka, Weronika Rupniewska, Zosia Tekieli, Szymon Mańkiewicz, Radek Janowski, Mikołaj Kubiak, Stanisław Duda, Bartek Żółtowski. Wstęp wolny. Miejsce: Teatr Otwarty MOK.

■ 19.09 (sobota) godz. 11.00 **Nadwiślański Uniwersytet Dziecięcý** – inauguracja roku akademickiego. „Co chemik dodaje do zupy?” – pokaz naukowy dla dzieci i rodziców poświęcony chemii. Zapraszamy na wiele ciekawych, a nawet widowiskowych doświadczeń, które można przeprowadzić nie wychodząc z własnej kuchni. Zapisy na [www.naud.edu.pl](http://www.naud.edu.pl). Na pokaz wstęp wolny. Miejsce: sala widowiskowa MOK.

## Integracyjne Centrum Sportu i Rekreacji

■ Już 4 września rozpoczną się, przeniesione z sierpnia, **spotkania nordic walkerów**. Spotkania, które prowadzić będzie znany instruktor Rafał Olszewski, będą się odbywać raz w tygodniu.

■ 5 września, po rocznej przerwie, amatorów kolarstwa czeka nie lada gratka. Tego dnia bowiem kilkudziesięciu zapaleńców wybierze się w ok. **115-kilometrową trasę z Józefowa do Nałęczowa** (via Puławy). Kolarze zostaną podzieleni na trzy grupy, trasa także składać się będzie z trzech etapów – każdy z nich liczyć będzie ok. 35 kilometrów. Pierwszy odcinek grupa przemierzy z prędkością 18–20 km/h, pozostałe nieco szybciej, 23–25 km/h. Postoje zaplanowane są na stacjach benzynowych lub przy sklepach, aby każdy z uczestników mógł zrobić zakupy. Start z Józefowa o godz. 9.00, powrót późnym wieczorem. Wszyscy rowerzyści będą mogli przed wyjazdem zostawić w ICSiR podpisane tor-

by z odzieżą na zmianę, które autokar dowiezie na miejsce. Organizator, poza wspomnianym autokarem, którym grupa wróci do Józefowa, zapewni także transport rowerów, a w samym Nałęczowie obiad oraz zwiedzanie miasta z przewodnikiem. Koszt uczestnictwa w imprezie – 50 zł. Obowiązkowe kaski ochronne, sprawne rowery oraz dobry stan zdrowia. Organizator nie zapewnia transportu dla osób, które nie ukończą maratonu.

■ Pierwszy weekend miesiąca (5–6 września) na pływalni ICSiR będzie stał pod znakiem trzynastej edycji cieszących się ogromnym powodzeniem wśród świeżo upieczonych rodziców, bezpłatnych **zajęć pokazowych „Bobasy, pierwszy krok w wodzie”**. Impreza ta, tradycyjnie odbywająca się pod koniec wakacji w ciepłym basenie przy ulicy Długiej, adresowana jest do rodziców dzieci w wieku od 3. miesiąca do 3. roku życia, a jej celem jest oswojenie pociech, w obecności mamy lub taty

i doświadczonego instruktora, ze środowiskiem wodnym. Szczegóły dotyczące zajęć w wademecum trener Alicji Kędzierskiej-Kowalczyk.

■ **Uwaga! Konkurs! Budżet obywatelski na sport!**

ICSiR zaprasza do składania projektów imprezy sportowo-rekreacyjnej, która mogłaby odbyć się w Józefowie w 2016 roku. Na organizację tego wydarzenia zarezerwowana jest kwota 10 000 zł, a osoba, której pomysł zostanie zrealizowany – zostanie nagrodzona kartetem na pływalnię i upominkiem sportowym. Opis imprezy powinien zawierać: kosztorys, scenariusz, grupę wiekową, do której skierowany jest projekt. Macie Państwo do dyspozycji doświadczony zespół pracowników ICSiR, całą infrastrukturę sportową: pływalnię, halę sportową, stadion piłkarski, skate park oraz tereny leśne i drogi Józefowa. Termin nadsyłania prac upływa 10 września 2015 roku. Projekty, a także wszelkie pytania dotyczące konkursu, należy wysłać na adres: [icsir@wp.pl](mailto:icsir@wp.pl). **MP**

## Pływanie niemowląt

Zajęcia w wodzie dla maluchów można zacząć po ukończeniu przez dzieci trzeciego miesiąca życia. Dla niemowlaków ruch w wodzie jest wspaniałą zabawą, w której aktywnie uczestniczą rodzice, pod baczny okiem instruktora. Dzieci, których rodzice rozpoczynają pierwszy w życiu „trening” fizyczny, lepiej i szybciej rozwijają się, zazwyczaj wcześniej podejmują próby raczkowania, a potem stania i chodzenia. Dzieje się tak dlatego, że woda wspaniale stymuluje rozwój układu mięśniowego, wzmacnia aparat ruchowy, mobilizuje mięśnie i uwrażliwia receptory nerwowe. O ile nie ma przeciwwskazań natury medycznej, pierwsze próby można podjąć już ok. trzeciego miesiąca życia – wtedy gdy szyja jest już wzmocniona i głowa stabilnie trzymana. Dzieci przez bliskość rodzica mają zapewnione poczucie bezpieczeństwa, łatwiej i chętniej podejmują nowe wyzwania na zajęciach. Zajęciom towarzyszą kolorowe zabawki, często wykorzystuje się różne dziecięce wylizanki i piosenki, czyli jest to nauka przez zabawę w czystej formie.

Rodzice dzięki zajęciom mogą aktywnie i ciekawie spędzać czas wolny, uczą się nowych metod, pozycji, sposobu przemieszczania się z dzieckiem w wodzie.

Zajęcia trwają ok. 30 minut, zaczynają się krótką rozgrzewką na plaży basenowej lub wspólną zabawą rozgrzewkową w wodzie, gdzie najmłodszy poznają inne ćwiczące z nimi dzieci.

Głównym celem zajęć jest adaptacja do środowiska wodnego, zdobycie umiejętności utrzymywania się w wodzie w różnych pozycjach, nauczenie opadów i skoków do wody oraz zanurzania się pod wodą na około 2–3 sek.

Dzieci regularnie uczęszczające na zajęcia uodparniają się i dzięki temu rzadziej chorują. Mówiąc o zajęciach w wodzie można śmiało stwierdzić, że są doskonałą profilaktyką skrzywień kręgosłupa, jak również często traktuje się je jako uzupełnienie lub główny składnik rehabilitacji wczesnodziecięcej, np. przy wadach okołoporodowych (wzmoczone lub obniżone napięcie mięśniowe, asymetrie).

Oprócz zabawek w zajęciach „Bobasy, pierwszy krok w wodzie” często wykorzystujemy przyrządy pływackie, czyli: rękawki, makarony, deseczki – zależnie od programu danej lekcji.

Kończąc: oprócz ewidentnych korzyści natury fizycznej, niebagatelną rolę odgrywa również rozwój emocjonalności i zbawienny wpływ na psychikę dziecka. Budowanie relacji rodzic-dziecko buduje więź emocjonalną między nimi, dzieci w miłej i wesołej atmosferze uczą się nowych umiejętności i zdobywają cenne doświadczenia, które zapoczątkują w późniejszej nauce pływania już w wieku przedszkolnym czy wczesnoszkolnym.

Nie zwlekajmy zatem z decyzją o pierwszej wizycie na basenie, wystarczy zabrać pieluchomajtki (dostępne również w sklepiu basenowym), małą przekąskę lub picie, bo wiadomo, że po zajęciach w wodzie apetyty i dobry humor dopisują!

Zapraszamy na zajęcia pokazowe, aby samemu sprawdzić, jak można spędzić wolny czas ze swoją pociechą. Mamy duże doświadczenie, zajęcia dla bobasów prowadzimy w ICSiR już od 13 lat.

**Zapraszam**

**Alicja Kowalczyk-Kędzierska** – trener pływania

## PROGRAM DLA DOJRZAŁYCH MĘŻCZYZN

We wrześniu rusza w Józefowie po raz pierwszy program **aktywności sportowych dla mężczyzn PRO MEN 50+**.

**Serdecznie zapraszamy dojrzałych mężczyzn do aktywnego udziału w programie.** Proponujemy 24 godziny zajęć: **marszobiegi, pływanie i trening siłowy**. Program współfinansowany ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Integracyjnego Centrum Sportu i Rekreacji w Józefowie.

Zgłoszenia od 24 do 31 sierpnia przyjmuje Marta Gaworska, tel. 600 546 989. Zapraszamy.

## Józefovia Józefów

### PIŁKA NOŻNA

#### Liga okręgowa, grupa Warszawa I

Już w środę, 2 września, w ramach piątej kolejki rozgrywek ligowych, podopieczni Łukasza Poszalskiego podejmą na własnym stadionie rywala zza miedzy – silną ekipę Gromu Lipowo. 12 września „Józka” zmierzy się przed własną publicznością z Legionem Warszawa, natomiast 26 września gospodarzy przeegzaminują zawodnicy Sokoła Serock. Wszystkie pojedynki zostaną rozegrane na stadionie przy ulicy Dolnej 19.

#### A-klasa, grupa Warszawa II

Drużyna rezerw Józefovii, którą od tego sezonu prowadzi nowy-stary trener Robert Rokicki, w tym miesiącu dwukrotnie pełnić będzie rolę gospodarzy. W sobotę, 5 września „dwójka” podejmie lokalnego rywala – zespół Advitu Wiązowna, natomiast dwa tygodnie później, 19 września nad Świdrem pojawi się ekipa rezerw Vulcanu Wólka Mładzka. Oba mecze odbędą się na stadionie przy ulicy Dolnej 19. **MP**

## Akcja „Sumik”

Trwają wakacje. Upały nie dają nam chwili wytchnienia. Pomimo okresu urlopowego działacze Koła Miejskiego nr 26 PZW w Józefowie mają pełne ręce roboty. W końcu czerwca przeprowadziliśmy zakrojoną na szeroką skalę akcję badań ichtiologicznych, którą objęliśmy jezioro Łacha Nowowiejska. W poprzednim numerze „JnŚ” mogli Państwo przeczytać, że z przerażeniem stwierdziliśmy, iż mamy w nim do czynienia z ogromną plagą sumików karłowatych. W związku z powyższym, po uzyskaniu stosownych zezwoleń, rozpoczęliśmy mozolną pracę mającą na celu ograniczenie tego przykrego problemu. Po konsultacjach ze specjalistami wybraliśmy metodę polegającą na odłowieniu tych szkodników za pomocą sieci pułapkowych, tzw. raczników. Są one zastawiane w różnych częściach jeziora, a strażnicy Społecznej Straży Rybackiej działającej w naszym kole regularnie usuwają z nich złapane sumiki. Metoda ta pozwala nam również sprawdzić, jakie inne gatunki znajdują się w naszym łowisku. Oczywiście jedynie sumiki są zabierane, a pozostałe ryby w pełni zdrowia wracają do wody. Jednorazowo odławiamy nawet do 600 tych szkodników. W sumie usunęliśmy już ponad 5 tys. sumików karłowatych!

### APEL

W tym miejscu chciałbym zaapelować do wszystkich wędkarzy i plażowiczów odpoczywających nad jeziorem Łacha Nowowiejska: starajcie się nie dotykać zastawionych pułapek! Jeżeli przypadkowo wyłowicie którąś z naszych sieci to postarajcie się ją umieścić z powrotem w miejscu zastawienia. Jeżeli jest to niemożliwe – przekażcie ją do sklepu wędkarskiego Wędkownia.

pl w Michalinie. Pomagając nam dołóżcie swoją cegiełkę do tej ogromnej akcji. Razem mamy szansę na końcowy sukces.

### SPROSTOWANIE

Jednocześnie chciałbym sprostować pewien błąd, który wkrał się do poprzedniego artykułu. W naszej akcji mocno nas wspierają ichtiolodzy z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, a nie Instytutu Rybactwa Śródlądowego. Jeszcze raz dziękujemy za pomoc i serdecznie przepraszamy za tę pomyłkę.

Z wędkarskim pozdrowieniem

**Artur Walkiewicz**

Prezes Koła Miejskiego nr 26 PZW w Józefowie



## III Forum Gospodarcze Powiatu Otwockiego

4 września o godz. 16.30 w Narodowym Centrum Badań Jądrowych w Świerku rozpoczną się obrady III Forum Gospodarczego naszego powiatu. Inicjatorami tego przedsięwzięcia są: Starostwo Powiatowe w Otwocku, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide de Gasperi w Józefowie oraz Klub Nowej Gospodarki Powiatu Otwockiego.

W programie forum:

- ✓ panel dyskusyjny na temat rewitalizacji przez innowacje i kapitał społeczny z udziałem przedstawicieli nauki, biznesu i administracji oraz NGO,
- ✓ II Gala Biznesu Powiatu Otwockiego, podczas której rozstrzygnięty zostanie konkurs i wręczone zostaną nagrody dla wyróżniających się przedsiębiorców.

Udział w tym wydarzeniu jest otwarty, zainteresowanych mieszkańców prosimy o zapoznanie się ze szczegółami organizacyjnymi pod adresem [www.kng.org.pl](http://www.kng.org.pl).

Napisali do redakcji

## Podziękowanie

Na ręce burmistrza i prezesa Stowarzyszenia „Forum Chrześcijańskie” w imieniu rodziców składamy serdeczne podziękowania dla wszystkich osób, który przyczyniły się do zorganizowania akcji wakacyjnej w Józefowie. Dzięki wakacyjnej ofercie półkolonii organizowanych przez Stowarzyszenie „Forum Chrześcijańskie” żadne dziecko z Józefowa nie zostało pozostawione samo sobie. Wszystkie dzieci miały zapewnione drugie śniadanie i to nie tylko kanapki, ale też owoce, kompot, herbatę, słodycze. Codziennie mogły grać w ping-ponga, różnego rodzaju gry planszowe, stolikowe, a także uczestniczyć w konkursach. Organizowane były dla dzieci dyskoteki, wyjścia nad Świder oraz do Integracyjnego Centrum Sportu i Rekreacji, m.in. w celu nauki pływania. Nie zabrakło również wycieczek do Warszawy, a w tym do kina, bawialni i planetarium, gdzie nasi najmłodszy mogli zapoznać się ze strukturą Układu Słonecznego oraz innych galaktyk. To wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie wielki wysiłek, trud i poświęcenie naszych wspaniałych opiekunek i wolontariuszek.

W imieniu rodziców **Grażyna Lewandowska**

### WAŻNE TELEFONY

**Burmistrz Stanisław Kruszewski**  
**i wiceburmistrz Marek Banaszek:** 22 779 00 25.  
**Biurowisko Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego:** 22 779 00 00, fax 22 779 00 15.  
**Przewodniczący Rady Miasta Cezary Łukaszeński:** 22 779 00 40.  
**Straż Miejska:** 22 789 22 12.  
**Policja:** 22 789 21 07.  
**Przychodnia Miejska:** 22 789 21 21.  
**Miejski Ośrodek Kultury:** 22 789 20 26.  
**Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych:** 22 779 00 50.  
**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej:** 22 789 53 93.  
**Integracyjne Centrum Sportu i Rekreacji:** 22 789 11 77.  
**Awarie miejskiego oświetlenia zgłaszamy do Andrzeja Strusińskiego:** 603 623 717 lub 666 451 559.

### WAŻNE TELEFONY – W SPRAWIE ODPADÓW KOMUNALNYCH

**Referat Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta** ul. Kard. Wyszyńskiego 1, tel. 22 779 00 55  
**Zakład Oczyszczania Miasta** tel. 22 612 13 37, kierownik@zozjosefow.pl  
**Biurowisko Obsługi Klienta Lekaro** tel. 22 789 02 79, lekaro@lekaro.pl

### Józefów nad Świdrem

– Pismo Samorządowe 1543 ISSN1427-9525.  
**Wydawca:** Rada Miasta Józefowa. **Adres redakcji:** ul. Kard. Wyszyńskiego 1, bud. B, 05-420 Józefów, redakcja.jns@josefow.pl.  
**Redaguje** Wanda Zagawa z zespołem.  
**Współpracują:** Paweł Chuleński, Lidia Dańko, Elżbieta Krakowiak, Tomasz Marcinkiewicz, Sylwia Papis, Maciej Piłat, Jakub Bajtler, Krystyna Strug.  
**Kolegium Redakcyjne:** Marianna Jakubowska – przewodnicząca, Mariusz Batorski, Edyta Komińczyk, Adrian Pyra, Małgorzata Winiarczyk.  
**Opracowanie graficzne i skład:** ARTTON Katarzyna Marcinkiewicz.  
**Druk:** Drukarnia RAJGRAF.  
**Dyżur redakcyjny:** tel. 22 789 38 31 w czwartki godz. 16.00–17.00.  
**Oddano do druku:** 24.08.2015.  
**Okładka: Modernizacja ul. Wawerskiej** fot. Lidia Dańko.

## Wakacje w Józefowie – tak było

W świetlicach terapeutycznych



## Świder Skim Fest VI

Mistrzowie ślizgu na desce z całego kraju zjechali w pierwszą niedzielę lipca nad Świder, by rywalizować w największych na Mazowszu zawodach skimboardowych. Jednym z organizatorów imprezy było Stowarzyszenie „Kocham Józefów”.

Skimboard jest stosunkowo młodym sportem w naszym kraju, choć na świecie znany jest od lat dwudziestych ubiegłego wieku. Pierwszą tego typu imprezę w Polsce zorganizowano w 2003 roku. Dyscyplina polegająca na ślizgu na niewielkiej desce po płytkiej wodzie daje nadspodziewanie dużą dowolność wykonywania różnych tricków, a gdy dodamy do tego przeszkody czy skocznie, to robi się nie tylko ekstremalny, ale i bardzo widowiskowy dla publiczności sport.

Niski poziom Świdra w lecie sprzyja organizacji zmagania skimboardowych, toteż od wielu lat na początku lipca na rzece rozgrywane są jedne z największych tego typu zawodów w Polsce. W tym roku odbyła się już szósta edycja tej imprezy, której współorganizatorem, tak jak w ubiegłym roku, było Stowarzyszenie „Kocham Józefów”. A że w pierwszy weekend lipca pogoda dopisała jak nigdy, to i publiczność była liczna, zarówno ta w wodzie, jak i na plaży.

W sobotę zarówno mali, jak i dorośli amatorzy ślizgu na desce mogli spróbować swych sił w Skim Szkole pod okiem profesjonalistów. Natomiast w niedzielne popołudnie odbyły się zawody w kilku kategoriach, w zależności od stopnia zaawansowania, wieku i płci. Dopisali też zawodnicy, którzy przyjechali do nas m.in. z Łodzi, Poznania, Wrocławia, a nawet z Gdyni. A co potrafią zrobić na desce, wiedzą ci, którzy w niedzielę przybyli nad Świder. A ci, których zabrakło, niech załują, bo następną okazją do obejrzenia mistrzów ślizgu na desce nad Świdrem będzie dopiero w przyszłym roku.

Tekst i foto: **Wojciech Siergiejuk**



... oraz w Integracyjnym Centrum Sportu i Rekreacji



# Uroczystości patriotyczne

## Obchody 71. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego (31 lipca 2015)

Oficjalne obchody 71. rocznicy powstania zbrojnego przeciwko okupantom. Uroczystość uświetnił koncert „Pieśni powstańcze” zespołu Dur Moll oraz wystawa przygotowana przez Muzeum 2. Korpusu.

## 71. rocznica katastrofy alianckiego Liberatora niosącego pomoc walczącym w Powstaniu Warszawskim (14 sierpnia 2015)

Hold zmarłym bohaterom w imieniu miasta i mieszkańców oddali burmistrz Stanisław Kruszewski, wiceburmistrz Marek Banaszek, Paweł Kołodziej – przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Opieki Społecznej i Sportu oraz kierownik Referatu Rozwoju i Promocji Gospodarczej Edyta Komińczyk.



**LGD Natura i Kultura, Gmina Osieck i UKS GKS Osieck  
zapraszają na:**

## Dzień Sportu i Rodziny „LGD Natura i Kultura”

### W programie:

- ❖ Turniej piłki nożnej  
(zgłoszenia do 19.08.2015 r.,  
regulamin i karta zgłoszenia dostępne na [www.naturaikultura.pl](http://www.naturaikultura.pl))
- ❖ Bezpłatne dmuchane zjeżdżalnie
- ❖ Warsztaty rękodzieła
- ❖ Grill

Zapraszamy mieszkańców do współtworzenia  
**LOKALNEJ STRATEGII ROZWOJU**  
obszaru na lata 2014-2020.

Pod namiotem wystawienniczym LGD Natura i Kultura  
będziemy udzielać wszelkich informacji.  
Przyjdź - Twój pomysł ma znaczenie!

**29 sierpnia 2015 r.  
godz. 11.00**

**Boisko szkolne  
ul. Warszawska 61  
Osieck**